

Sygn. akt XIV C 1178/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant p.o. stażysty K. Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w P.

sprawy z powództwa **E. C. (1)**

przeciwko **T. C.**

o ustalenie

1. Oddała powództwo;
2. Nie obciąża powódki kosztami procesu;
3. Zasądza od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w P. na rzecz radcy prawnego M. K. (1) Radcy Prawnego w C. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 1178/15

UZASADNIENIE

W dniu 29 maja 2015 r. T. C. wniósł do Sądu Rejonowego w W. wniosek o dział spadku i zniesienie współwłasności, w którym domagał się ustalenia, że w skład spadku po H. C. wchodzi nieruchomość położona w miejscowości S. gmina W., stanowiąca działkę nr (...) o powierzchni 0,2605 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w W. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 25.000 zł i dokonanie działu spadku w ten sposób, że wnioskodawcy T. C. przyznać na wyłączną własność wyżej opisaną nieruchomość z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki E. C. (1) kwoty 12.500 zł.

W piśmie z 6 sierpnia 2015 r. uczestniczka E. C. (1) wniosła o dokonanie działu spadku poprzez fizyczny podział spadkowej nieruchomości na dwie odrębne nieruchomości, przy czym T. C. przypadłaby prawa część nieruchomości tj. część działki i połowa budynku mieszkalnego, licząc od strony wejścia do budynku mieszkalnego, a uczestniczce E. C. (1) przypadłaby prawa część nieruchomości tj. część działki i połowa budynku mieszkalnego. E. C. (1) wniosła także o zasądzenie od T. C. kwoty 2.250 zł z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności z tytułu korzystania z jej 1/2 części we współwłasności nieruchomości przez wnioskodawcę i przez osoby wprowadzone przez niego w posiadanie nieruchomości w okresie od listopada 2014 roku do 31 lipca 2015 r. (9 miesięcy x 250 zł). W uzasadnieniu swego pisma uczestniczka wskazała, że wartość spadkowej nieruchomości została znacznie zaniżona a proponowany we wniosku sposób jej podziału jest nie do przyjęcia.

Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w W. w dniu 19 sierpnia 2015 r. wnioskodawca T. C. i uczestniczka E. C. (1) zawarli ugodę, w której dokonali działu spadku po H. C. w ten sposób, że opisaną szczegółowo w punkcie pierwszym ugody nieruchomości położoną w S. o powierzchni 0,2605 ha zapisaną w księdze wieczystej nr (...) przyznali na wyłączną własność wnioskodawcy T. C.. Jednocześnie T. C. zobowiązał się do spłaty udziału spadkowego przysługującego uczestniczce E. C. (1) w wysokości 18.000 zł poprzez zapłatę tej kwoty w sześciu ratach w wysokości po 3.000 zł każda w terminach szczegółowo wskazanych w ugodzie wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. W ugodzie wnioskodawca i uczestniczka ustalili, że wartość spadku po H. C. wynosi 36.000 zł. Zgodnie ustalili także, że rezygnują z rozliczenia z poczynionych na nieruchomości spadkowej nakładów i z wynagrodzenia za korzystanie z niej.

W dniu 21 sierpnia 2015 r. E. C. (1) złożyła w Sądzie Rejonowym w W. pismo, wskazując, że dotyczy ono zmiany postanowienia Sądu z dnia 19.08.2015 r. w sprawie o podział majątku po zmarłym H. C..

W piśmie tym E. C. wskazała, że w dniu 19.08.2015 r. podczas rozprawy sądowej pod wpływem emocji i silnego stresu wyraziła zgodę na przyznanie nieruchomości po ojcu H. C. swojemu bratu T. C. oraz na otrzymanie od niego spłaty jej udziału w wysokości 18.000 złotych. Podała, że decyzję, którą podjęła podczas rozprawy uważa za błędną, niesłuszną i krzywdzącą. Wskazała, że oczekuje swego udziału w nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę położoną w S. o nr ewid. 124/2 o powierzchni 0,2605 ha w formie połowy domu. Podała także, że na decyzję jaką podjęła na rozprawie „wywarł też Sąd”, twierdząc, że nieruchomości nie da się inaczej podzielić. Wniosła o zmianę postanowienia Sądu.

W piśmie z 21 sierpnia 2015 r. E. C. (1) podała ponadto, że utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości 643,02 zł i nie stać jej na pomoc adwokata, który by poprowadził jej sprawę. Jest osobą niepełnosprawną. Posiada II grupę inwalidzką orzeczoną 31.03.1994 r. przez komisję lekarską w C.; orzeczenie jest wydane na stałe. Z tego tytułu powódka pobiera zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł. Podała, że choruje na upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Samotnie wychowuje dwoje dzieci.

Zarządzeniem z dnia 24 sierpnia 2015 r. przewodniczący Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w W. wezwał E. C. (1) do podania w terminie 7 dni, czy jej pismo z 21 sierpnia 2015 r. jest zażaleniem na postanowienie o umorzeniu postępowania w związku z zawartą ugodą sądową, czy też jest to pozew o uchylenie się od skutków prawnych ugody, pod rygorem uznania, że powyższe pismo jest zażaleniem.

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2015 r. E. C. (1) podała, że jej pismo z dnia 21 sierpnia 2015 r. jest pozwem o uchylenie się od skutków prawnych ugody. Wskazała, że podpisując ugodę w dniu 19.08.2015 r. podjęła błędną dla niej decyzję i tym samym rezygnuje ze spłaty udziału spadkowego w kwocie 18.000 zł przez T. C. na jej rzecz.

Postanowieniem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Rejonowy w W. ustanowił dla powódki E. C. (1) w sprawie z jej powództwa przeciwko T. C. o uchylenie się od skutków prawnych ugody, pełnomocnika z urzędu.

W piśmie z dnia 5 listopada 2015 r. powódka E. C. (1), reprezentowana przez radcę prawnego wyznaczonego przez Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców prawnych w B., wniosła o uznanie ugody sądowej zawartej w sprawie o sygn. I Ns 557/15 za nieważną oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa albo od pozwanego na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem podatku VAT.

W uzasadnieniu tego pisma powódka wskazała między innymi na to, że na rozprawie powódka podpisała ugodę, gdyż dała się namówić bratu i sądowi do jej podpisania. Zawierając ugodę powódka była przekonana, że wartość nieruchomości jest prawidłowo określona. Pozwany wskazał wartość nieruchomości na 25.000 zł, co jest wartością znacznie zaniżoną, albowiem nieruchomość jest w dobrym stanie i ma wartość co najmniej 100.000 złotych.

Powódka, działając pod wpływem błędu co do stanu faktycznego, zawarła z pozwanym niekorzystną dla siebie ugodę. Zaniżona wartość nieruchomości wskazana przez pozwanego spowodowała zasądzenie na rzecz powódki bardzo małej kwoty. Powódka zawierając ugodę nie miała wiedzy w przedmiocie wartości nieruchomości i dopiero w rozmowach

po rozprawie ze znajomymi i z rodziną wszyscy jednoznacznie wskazali, że przyjęta wartość jest znacząco zaniżona, co w sposób rażący krzywdzi powódkę.

W powyższym piśmie powódka podała wartość przedmiotu sporu na kwotę 100.000 zł i w związku z tym, postanowieniem z dnia 13 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w W. uznał się niewłaściwym rzeczowo i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. jako właściwemu miejscowo rzeczowo.

Zarządzeniem z dnia 7 grudnia 2015 r. Przewodniczący XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w P. Sądu Okręgowego w P. wezwał powódkę do usunięcia baraków formalnych pozwu poprzez wyjaśnienie, czy żądanie pozwu dotyczy nieważności ugody, czy też jest to inne żądanie, a jeśli inne, to należy je wyraźnie określić.

W piśmie z 15 grudnia 2015 r. powódka podała, że wnosi o uznanie ugody sądowej zawartej w sprawie o sygn. akt I Ns 557/15 za nieważną oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem podatku VAT.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 października 2016 r. pozwany T. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości, o obciążenie powódki kosztami procesu i o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych a także o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w P. II Wydział Cywilny Odwoławczy celem rozpoznania środka odwoławczego – pisma powódki z dnia 21.08.2015 r. lub do Sądu Rejonowego w W. jako właściwego do usunięcia braków formalnych zażalenia.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że powództwo powinno zostać oddalone a strona powodowa w żaden sposób nie wykazała zasadności roszczenia.

Pozwany potwierdził, że przed Sądem Rejonowym w W. w sprawie o dział spadku, sygn. akt I Ns 577/15 strony zawarły ugodę, mocą której wnioskodawca został zobowiązany do spłaty udziału siostry w kwocie 18.000 zł; wartość spadku ustalono zgodnie na kwotę 36.000 zł. W ocenie pozwanego zawarta ugoda jest zgodna z prawem, uwzględnia interesy obu stron i nie jest krzywdząca dla powódki. Wartość 25.000 zł wskazano we wniosku, a w celu zawarcia ugody wnioskodawca zgodził się na wyższą spłatę zgodnie z żądaniem uczestniczki. Przed Sądem strony podjęły wówczas pertraktacje ugodowe, a uczestniczka bardzo dobrze prezentowała swoje stanowisko. Powódka wychowuje samodzielnie dzieci, a w zakończonym ugodą postępowaniu, jak i teraz, formułuje swoje stanowisko w sposób precyzyjny i przemyślany. Nie ma przesłanek wskazujących na działanie pod wpływem błędu lub innych okoliczności wyłączających możliwość postrzegania i właściwego oceniania sytuacji.

Ponadto pozwany podniósł, że budynek wchodzący w skład spadkowej nieruchomości był w złym stanie technicznym i od wielu lat pozwany czynił starania celem poprawy jego stanu, między innymi wyremontował pokoje, wylał posadzki, wymienił futryny i drzwi. Budynek nadal wymaga remontu. Składa się z dwóch pokoi, kuchni i skrytki. W budynku nie ma centralnego ogrzewania, ani łazienki.

Przyznanie nieruchomości pozwanemu było podyktowane względami praktycznymi, gdyż tam zamieszkiwał i poczynił nakłady. Z kolei powódka zamieszkiwała w innej nieruchomości. Nie był możliwy podział fizyczny z uwagi na stan budynku oraz nieregularny kształt działki. Powódka zgodziła się na spłatę swojego udziału Wskazana w ugodzie wartość nieruchomości nie może być uznana za zaniżoną i uwzględnia ona wartość rynkową nieruchomości. Należy mieć na uwadze, iż strony zgodnie ustaliły taką wartość, mając na uwadze możliwość zawarcia porozumienia oraz uniknięcia rozliczenia nakładów pozwanego. W sprawie nie ma podstaw do podwyższenia tej wartości. Powódka nie wskazała żadnych okoliczności mogących prowadzić do podważenia zawartej ugody.

W piśmie z 18 stycznia 2017 r. powódka wskazała, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom strony pozwanej podniesionym w odpowiedzi na pozew i w całości podtrzymuje żądania pozwu.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały wcześniej zgłoszone żądania i przedstawione twierdzenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Spadkodawca H. C. zmarł 24 października 2014 r. w S., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. W chwili śmierci był rozwiedziony.

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2015 r., w sprawie oznaczonej sygnaturą akt I Ns 67/15, Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po H. C. na podstawie ustawy nabyły jego dzieci: E. C. (1) w 1/2 części i T. C. w 1/2 części.

H. C. był właścicielem nieruchomości położonej w S. gmina W., dla której w Sądzie Rejonowym w W. prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość stanowi działka oznaczona numerem (...) o powierzchni 0,2605 ha zabudowana budynkiem mieszkalnym składającym się z dwóch pokoi, kuchni i skrytki.

Budynek jest w złym stanie technicznym, nie ma łazienki ani centralnego ogrzewania. Jeszcze za życia H. C. w budynku poczyniono w nim nakłady w celu poprawy jego stanu technicznego: wylano nowe posadzki w kuchni i w jednym pokoju, wykonano ścianę działową.

U E. C. (1) stwierdzono upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. E. C. ukończyła specjalną szkołę podstawową i specjalną szkołę zawodową w zawodzie krawcowej. Utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości 644 zł i z zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł. Mieszka wraz dwojgiem dzieci we własnym domu w S..

T. C. też jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim; również ukończył specjalną szkołę podstawową i specjalną szkołę zawodową w zawodzie ślusarza. Utrzymuje się z renty socjalnej w takiej samej wysokości, jak siostra. Mieszka z konkubina w S..

/zeznania M. K. k. 111.112 v.; przesłuchanie powódki k. 114-115 w zw. z k. 102-103, przesłuchanie pozwanego k. 115-116 w zw. z k. 103-103 v./

W dniu 29 maja 2015 r. T. C. wniósł do Sądu Rejonowego w W., opatrzony datą 26 maja 2015 r., wniosek o dział spadku i zniesienie współwłasności, w którym wniósł o:

- ustalenie, że w skład spadku po H. C. wchodzi nieruchomość położona w miejscowości S. gmina W., stanowiąca działkę nr (...) o powierzchni 0,2605 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w W. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 25.000 zł,

- dokonanie działu spadku w ten sposób, że wnioskodawcy T. C. przyznać na wyłączną własność nieruchomość opisaną w punkcie pierwszym wniosku z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki E. C. (1) kwoty 12.500 zł.

W uzasadnieniu swego wniosku wnioskodawca wskazał, że spadkodawca H. C. zmarł 24.10.2014 r. w S.. Postanowieniem z dnia 08.04.2015 r. Sąd Rejonowy w W., w sprawie I Ns 67/15 stwierdził na podstawie ustawy nabycie spadku po H. C. na rzecz dzieci: E. C. (1) w części 1/2 i T. C. w części 1/2. Spadkodawca w dniu śmierci był rozwiedziony. W skład jego majątku wchodziła przedmiotowa nieruchomość w S. gmina W., stanowiąca działkę nr (...) zabudowaną budynkiem mieszkalnym, o łącznej powierzchni 0,2605 ha, dla której Sąd Rejonowy w W. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), o łącznej wartości 25.000 zł.

Podał także, że na działce znajduje się budynek zaadaptowany na cele mieszkalne, w którym mieszka wnioskodawca wraz z matką Z. C.. Taki stan faktyczny trwa od wielu lat. Budynek jest w złym stanie technicznym i od wielu lat wnioskodawca czyni starania celem poprawy jego stanu. Wnioskodawca na przedmiotowej nieruchomości poczynił znaczne nakłady (m. in. wyremontował pokoje, wylał posadzki, wymienił futryny i drzwi). Budynek nadal wymaga remontu. Składa się z dwóch pokoi, kuchni i skrytki. W budynku nie ma centralnego ogrzewania ani łazienki.

T. C. podniósł także, że przyznanie mu na wyłączną własność spadkowej nieruchomości jest podyktowane względami praktycznymi, gdyż obecnie zamieszkuje on wraz z matką na nieruchomości. Budynek, pomimo tego, że jest w złym stanie technicznym, jest jedynym miejscem, które zaspokaja potrzeby mieszkaniowe wnioskodawcy i jego matki.

Zdaniem wnioskodawcy w zasadzie jedyną realną wartość spadku stanowi wartość gruntu o powierzchni 0,2605 ha. W ocenie wnioskodawcy jest to kwota 25.000 zł do podziału między nim a uczestniczką. Wniósł zatem wnioskodawca o przyznanie mu na wyłączną własność nieruchomości położonej w S., stanowiącej działkę nr (...), z obowiązkiem spłaty uczestniczki w wysokości 12.500 zł z odroczonym terminem płatności. Wskazana wartość spadku odpowiada wartościom rynkowym.

W piśmie z 6 sierpnia 2015 r. uczestniczka E. C. (1) wniosła o dokonanie działu spadku poprzez fizyczny podział spadkowej nieruchomości na dwie odrębne nieruchomości, przy czym T. C. przypadłaby prawa część nieruchomości tj. część działki i połowa budynku mieszkalnego, licząc od strony wejścia do budynku mieszkalnego, a uczestniczce E. C. (1) przypadłaby prawa część nieruchomości tj. część działki i połowa budynku mieszkalnego. E. C. (1) wniosła także o zasądzenie od T. C. kwoty 2.250 zł z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności z tytułu korzystania z jej 1/2 części we współwłasności nieruchomości przez wnioskodawcę i przez osoby wprowadzone przez niego w posiadanie nieruchomości w okresie od listopada 2014 roku do 31 lipca 2015 r. (9 miesięcy x 250 zł). W przypadku braku warunków do podziału fizycznego nieruchomości, uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku o dział spadku i zniesienie współwłasności.

W uzasadnieniu swego pisma uczestniczka wskazała, że wartość spadkowej nieruchomości została znacznie zaniżona a proponowana spłata z odroczeniem jej płatności nie odpowiada jej udziałowi w spadku. Proponowany sposób podziału jest nie do przyjęcia, ponieważ ani wnioskodawca ani uczestniczka nie dysponują pieniędzmi na spłatę; oboje utrzymują się z rent socjalnych w wysokości 700 zł miesięcznie. Jedynym możliwym rozwiązaniem jest podział działki i wydzielenie dwóch odrębnych nieruchomości. Taki sposób podziału zaspokoi także matki wnioskodawcy i uczestniczki Z. C..

W przypadku przejęcia całej nieruchomości przez brata, uczestniczka poważnie liczy się z możliwością sprzedaży przez niego działki oraz domu i pozostawieniem matki bez dachu nad głową.

Uczestniczka podniosła także, że nie jest prawdą, jakoby wnioskodawca poczynił na przedmiotowej nieruchomości znaczne nakłady. Wszystkie nakłady poczynił ojciec H.. Brat T. nie miał dochodów pozwalających na jakiegokolwiek większe wydatki; utrzymywał się nadal utrzymuje z renty socjalnej, jest osobą niepełnosprawną i niesamodzielną. Renta socjalna nie starczała mu na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

E. C. (1) podała także, że po śmierci ojca ze spadkowej nieruchomości korzysta wnioskodawca wraz z osobami, które wprowadził. Uczestniczka winna zatem otrzymywać opłatę za korzystanie z jej części nieruchomości w wysokości odpowiadającej niewysokiemu czynszowi 500 zł miesięcznie $\frac{1}{2} = 250 \text{ zł} \times 9 = 2.250 \text{ zł}$.

W dniu 19 sierpnia 2015 r. przed Sadem Rejonowym w W. odbyła się rozprawa w sprawie z wniosku T. C. przy udziale E. C. (1), sygn. akt I Ns 557/15. Wnioskodawca T. C. był reprezentowany przez pełnomocnika adwokata W. D.; uczestniczka E. C. (1) działała bez fachowego pełnomocnika. Na rozprawie o stwierdzenie nabycia spadku przewodnicząca składu orzekającego pouczyła uczestniczkę o możliwości ustanowienia dla niej adwokata lub radcy prawnego z urzędu. E. C. (1) oświadczyła, że nie jest to jej potrzebne.

Po rozpoczęciu rozprawy przewodnicząca zreferowała stan sprawy i przedstawiła wnioski zawarte w piśmie procesowym uczestniczki z 06.08.2015 r. Pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał żądania wniosku. Wskazał także na niecelowość podziału fizycznego nieruchomości i budynku, ze względu na niewielką powierzchnię budynku oraz wniósł o „oddalenie zasądzenia” kwoty 2.250 zł. Uczestniczka podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w piśmie procesowym. Nadto na pytanie przewodniczącej oświadczyła, że przedmiotowy budynek składa się z dwóch pokoi, jednej kuchni, jednej łazienki z jednym wspólnym wejściem, bez założonych liczników dla dwóch części budynku. Wobec tego przewodnicząca pouczyła uczestniczkę, że przy takich parametrach technicznych budynku nie jest możliwe dokonanie podziału fizycznego budynku i wyodrębnienie dwóch niezależnych lokali spełniających warunki określone w ustawie o własności lokali. Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o dokonanie działu spadku wyłącznie poprzez przyznanie nieruchomości jemu na własność z obowiązkiem spłaty uczestniczki ze względu na głęboki konflikt pomiędzy stronami. Uczestniczka oświadczyła, że mogłaby wyrazić zgodę na przyznanie nieruchomości wnioskodawcy

pod warunkiem otrzymania spłaty swoje udziału w wysokości 20.000 zł i wyraziła zgodę na propozycję wnioskodawcy, aby rozłożyć spłatę na okres 3 lat.

Ostatecznie strony doszły do porozumienia polegającego na spłacie udziału spadkowego uczestniczki kwotą 18.000 zł płatną w sześciu ratach po 3.000 zł z terminem płatności pierwszej raty do końca bieżącego roku. Strony zawarły ugodę następującej treści:

1. T. C. i E. C. (1) zgodnie oświadczają, że w skład spadku po H. C. wchodzi nieruchomość stanowiąca zabudowaną działkę położoną w S. o nr ewid. 124/2 o powierzchni 0,2605 ha, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą o nr PO I B/00040608/4; innych nieruchomości ani cennych ruchomości w majątku spadkowym nie było;
2. T. C. i E. C. (1) zgodnie ustalają, że wartość spadku wynosi 36.000zł;
3. T. C. i E. C. (1) dokonują zgodnego działu spadku po H. C. zmarłym w dniu 24.10.2014 roku w S. w ten sposób, że opisaną powyżej w pkt. 1 nieruchomość przyznają na wyłączną własność wnioskodawcy T. C.;
4. T. C. zobowiązuje się do spłaty udziału spadkowego przysługującego uczestniczce w wysokości 18.000 zł (osiemnaście tysięcy złotych 00/100 groszy) w następujący sposób:
 - a) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 31.12.2015r.
 - b) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 30.06.2016r.
 - c) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 31.12.2016r.
 - d) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 30.06.2017r.
 - e) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 31.12.2017r.
 - f) poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł na rzecz E. C. (1) w terminie do 30.06.2018r.

wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, płatne na numer rachunku bankowego, który uczestniczka zobowiązuje się podać wnioskodawcy w terminie 7 dni;

5. wnioskodawca i uczestniczka zgodnie ustalają, że rezygnują z rozliczenia poczynionych na nieruchomości nakładów i wynagrodzenia za korzystanie z niej;
6. wnioskodawca i uczestniczka zgodnie postanawiają, że koszty postępowania znoszą się wzajemnie.

W związku z zawarciem ugody postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w W. umorzył postępowanie w sprawie z wniosku T. C. z udziałem E. C. (1) o dział spadku po H. C..

Sąd zważył, co następuje:

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz w aktach sprawy I Ns 557/15 Sądu Rejonowego w W.. Wiarygodność i moc dowodowa dokumentów nie były bowiem kwestionowane przez żadną ze stron; nie było także podstaw do tego, żeby któremukolwiek z dokumentów odmówić wiarygodności lub mocy dowodowej z urzędu.

Na wiarę zasługują także zeznania M. K. (3) – jedyne go świadka przesłuchanego w toku postępowania dowodowego. Choć świadek, jak sama przyznała, pozostaje w związku konkubenckim z pozwanym, w jej zeznaniach nie można doszukać się jakiegokolwiek niechęci do powódki. Zeznania świadka są konkretne i rzeczowe; w części odnoszącej się do opisu i stanu technicznego spadkowej nieruchomości cechuje je pełny obiektywizm. Pewne elementy subiektywne zawierają wypowiedzi M. K., gdy ta twierdzi, że E. C. kwestionuje podpisaną ugodę za namową jej partnera R. C.. Jest to w istocie okoliczność, która nie da się zweryfikować, ale nie ma takiej konieczności, bowiem w żadnym stopniu

nie decyduje to o zasadności lub bezzasadności powództwa. W pozostałym zakresie zeznania świadka są wiarygodne, bowiem odnoszą się wprost do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W zasadniczej części zasługują na wiarę także zeznania samych stron. Co do najważniejszych wyżej ustalonych faktów są one zbieżne i niekwestionowane. Z faktów tych powódka i pozwany wysnuli zasadniczo odmienne wnioski, co będzie przedmiotem dalszej części niniejszego uzasadnienia.

W tak przedstawionym stanie faktycznym i przy uwzględnieniu dokonanej oceny dowodów, w ocenie Sądu, powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Nie budziło wątpliwości to, że w dniu 19 sierpnia 2015 r. przed Sądem Rejonowym w W. strony zawarły ugodę, w której strony dokonały działu spadku po ojcu H. C. w taki sposób, że spadkową nieruchomość otrzymał na wyłączną własność pozwany T. C. z obowiązkiem spłaty na rzecz powódki E. C. (1) kwoty 18.000 zł rozłożonej na sześć równych rat.

Wobec zawarcia ugody, a na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy w W. umorzył postępowanie w tej sprawie.

Zawarta przez strony ugoda jest bez wątpienia umową ugody w rozumieniu art. 917 Kodeksu cywilnego (w dalszej części przywoływanego także jako k.c.). Zgodnie z tym przepisem przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Doktryna i orzecznictwo zgodnie wskazują na dwoisty charakter ugody sądowej. Jest ona bowiem z jednej strony czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy i prowadzącą do umorzenia postępowania (art. 223 w zw. z art. 203 § 4 i art. 355 § 1 k.p.c.); jest także czynnością materialno prawną, umową (art. 917 k.c.). Powódka powoływała się na błędne przekonanie co do wartości nieruchomości będącej przedmiotem działu spadku. Przyjmuje się, że ze względu na swój materialno prawny charakter ugoda podlega przepisom o wadach oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.), przy uwzględnieniu przepisów szczególnych (art. 918 k.c.) umożliwiających uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.06.2005 r., V CK 691/04, LEX nr 177225). Według art. 918 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których ugoda dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze (art. 918 § 2 k.c.).

W cytowanym już postanowieniu z 14 czerwca 2005 r. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że przyczyny wadliwości oświadczenia woli strony zawierającej ugodę muszą być wyraźnie udokumentowane.

Przeprowadzone w sprawie dowody, w ocenie Sądu, nie tylko nie potwierdzają, że E. C. (1) zawierając ugodę działała pod wpływem błędu; przeciwnie, takiemu twierdzeniu wyraźnie przeczą.

W piśmie z 5 listopada 2015 r. powódka twierdziła, że była przekonana co do tego, że „wartość nieruchomości została prawidłowo określona”. Jest to twierdzenie oczywiście niezgodne z prawdą, skoro w piśmie procesowym z 6 sierpnia 2015 r. twierdziła, że wartość spadkowej nieruchomości została we wniosku znacznie zaniżona. W żadnym więc razie nie było tak, że strony wartość podlegającej podziałowi nieruchomości uważały za bezspornie ustaloną (według słów ustawodawcy: niewątpliwą). Powódka i pozwany w toku postępowania prowadzili negocjacje i w drodze porozumienia ustalili wartość spadku na kwotę 36.000 zł. Powódka ustąpiła ze swego stanowiska i tak samo ustąpił pozwany. Takie działania są istotą ugody, zgodnie z którą strony „czynią sobie wzajemne ustępstwa”. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie w ogóle nie można mówić o złożeniu przez powódkę oświadczenia woli będącego składnikiem zawartej ugody pod wpływem błędu nie tylko w kwalifikowanej postaci przewidzianej w art. 918 k.c., ale także na zasadach ogólnych (art. 84 k.c.). Z błędem co do wartości nieruchomości mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby strony np. dysponowały jakąś opinią rzeczoznawcy co do tej wartości i okazałoby się, że została ona sfalszowana lub oparta na oczywiście fałszywych podstawach (niezgodne ze stanem faktycznym położenie nieruchomości, błędna powierzchnia działki). Nic

takiego jednak nie miało miejsca, strony dobrze znały nieruchomości i znajdujący się na niej budynek mieszkalny i jego stan techniczny. Nic nie wskazuje na to, żeby błędne było przekonanie pozwanego, z którym powódka się ostatecznie zgodziła, co do tego, że nie da się podzielić działki na dwie odrębne nieruchomości ewentualnie ustanowić odrębną własność lokali. Przynajmniej na poparcie tezy przeciwnej powódka nie przedstawiła żadnych dowodów. Tak jak już wyżej nadmieniono, powódka i pozwany przystępując do rozprawy mieli odmienne przekonania co do wartości spadkowej nieruchomości i jej podziału, ale w drodze negocjacji osiągnęły kompromis, czego skutkiem było zawarcie ugody. O działaniu pod wpływem błędu przez którąkolwiek ze stron w takiej sytuacji nie może być mowy. Nie zachodzą w sprawie także inne wady oświadczeń woli stron przy zawarciu ugody z 19 sierpnia 2015 r., które mogłyby skutkować jej nieważnością. Na istnienie takowych zresztą powódka w ogóle się nie powoływała.

Nie znalazły także potwierdzenia wywody powódki odnośnie nieważności zawartej ugody.

Istotnie, w wyroku z dnia 1 lutego 2000 r., I PKN 503/99, Sąd Najwyższy uznał, że niemożność uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wobec niespełnienia przesłanek przewidzianych w art. 918 i art. 88 k.c., nie wyklucza ustalenia i oceny, że ugoda sądowa jest bezwzględnie nieważna, jako czynność niezgodna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego albo rażąco naruszająca usprawiedliwiony interes osób uprawnionych (OSNCP 2001/12/411). Zgodnie bowiem z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Na podstawie art. 203 § 4 w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. sąd może uznać ugodę za niedopuszczalną wtedy, gdy jest ona sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Nie ma żadnego dowodu na to, że zawarta przez strony ugoda jest sprzeczna z prawem lub zmierza do obejścia prawa. Przeciwnie zawiera ona wszystkie elementy wymagane przepisami prawa materialnego dotyczącymi działu spadku oraz nie narusza przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących działu spadku i zniesienia współwłasności.

Zdaniem Sądu nie ma również podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony ugoda narusza zasady współżycia społecznego. O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w niniejszym przypadku można by mówić wówczas, gdyby w efekcie zawartej ugody została całkowicie wyzuta ze swoich praw do spadku po ojcu. Zasadniczą kwestią wydaje się tu podejście do sposobu ustalenia wartości spadkowej nieruchomości. Wartość ta bez wątpienia powinna zostać ustalona w toku postępowania o dział spadku. W przypadku sporu co do tej wartości jedynym miarodajnym dowodem byłaby opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Taki spór co do wartości spadkowej nieruchomości między stronami zaistniał. Nie oznacza to jednak, że spór ten nie mógł zostać rozstrzygnięty na drodze negocjacji, w toku których strony zgodnie ustaliły wartość nieruchomości, wysokość przysługującej powódce spłaty i terminy jej płatności. Jest powszechną praktyką, że jedna ze stron (lub nawet kilka przy wielości współspadkobierców) w ogóle rezygnuje z przysługującej jej spłaty. Nie sposób więc uznać za niezgodnie z powszechnie obowiązującymi zasadami etyki, że strona taka nie może swoich roszczeń w tym zakresie ograniczyć, w szczególności wówczas, gdy robi to także druga strona. Ocena zawartej przez strony ugody pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego powinna się w takim przypadku koncentrować na rozważeniu tego, czy E. C. (1) miała świadomość tego, na co się decyduje. Zdaniem Sądu, przeprowadzone w sprawie dowody potwierdzają, że powódka działała z pełnym rozeznaniem. Znała stan nieruchomości, w tym stan techniczny położonego na niej budynku, wiedziała, że wnioskodawca wyceniła wartość spadku (nieruchomości) na 25.000 zł; uważała przy tym, że jest to wartość zaniżona i była świadoma tego, że wartość ta może zostać zweryfikowana za pomocą opinii biegłego sądowego, na co wskazuje jednoznacznie treść pisma powódki z 06.08.2015 r. (k. 25-26 akt I Ns 557/15). Zdaniem Sądu to, że E. C. (1) jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim (tak samo jak pozwany) oraz że działała bez profesjonalnego pełnomocnika, nie może mieć wpływu na ważność zawartej ugody. Jak bowiem wcześniej zaznaczono, wszystkie istotne kwestie dotyczące działu spadku po ojcu obejmowała swoją świadomością działała zatem z pełnym rozeznaniem. Nie ma więc prawnych podstaw do tego, żeby teraz powódka „wycofała się ze swojej decyzji. Stoi temu na przeszkodzie zasada pacta sunt servanda, która choć niewyrażona wprost, z pewnością jest jedną z naczelných zasad prawa zobowiązań (art. 353 k.c.). Jedynie w ściśle

określonych przez prawo okolicznościach strona umowy może od niej odstąpić lub odmówić wykonania zobowiązania. Żadna z takich okoliczności w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, nie zachodzi.

Na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powódki kosztami procesu, mimo przegrania przez nią sprawy. E. C. (1) utrzymuje się z niskiej renty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, dlatego zasądzenie od niej kosztów procesu nie byłoby uzasadnione.

O kosztach zastępstwa procesowego z urzędu orzeczono na podstawie § 1 ust. 3, § 2 ust. 3 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński